

Misere, dnia d. r. 31.

(3)

Sp. 24/18(4,1)/37

Szanowny Panie Bronicki!

Starymujże dzisiaj porzucił, - daję Szan. Panu
odpowiedź. Kłując co do tych adresów to już symulittem
ich. Co do innych nauzyieli, to bardzo wątpię, żeby
skbiały wzięli, bo nadwyceraj marne są stosunki - a co
do innych, to z pewnością Szan. PP. nie zapomnieli o nich
Do nich można zaliczyć Szan. PP. już w zeszłym liście wymie-
nionych i - pp. konsul Kulkowskiego, poeta Dębrowskiego,
Rozwinialskich, Szeibę-Węh.

Jeszcze jednego chciałbym podać: Jan Bilot Warszawa
Brochmalna 56, który swego czasu chiał na pomnik
Lejnowy opiarować 200 zł. praruci w tajnym biurze
P. Marszałka Piłsudskiego. - Mnie jeszcze Budrisc
em. nauzyiel Pück - i Pätok (Jan) nauzyiel
języka niemieckiego przy seminarjum w Grudziądzu,
który pisał do p. Dr. Kulkowskiego, iż chce swój materjał
umieścić w Gryfie w postaci zebrań bajek, których
ma kilkaksetek.

Co do przebiegu zebrania, to główną sprawą było omówienie sprawy Gryfa i rezultat tegoż podaniem. Było nas tylko czterech członków P.P. Dr. Majkowski, red. Belskiński, Labuda i ja. Skończono p. Konsula Rukowskię jako członka zarządu. Sprawa zamiełodowania w sądzie stała się jeszcze na martwym punkcie. Nle musimy się statecznie posorunąć z p. Dr. M. aby na wyznaczony dzień członkowie zarządu przyjechali złożyć swój podpis, lub ewentualnie nadstawić - uwieczytehiony paez ustargnia.

Zatęczam Odpis pisma do Kuratorjum -
wzeshujac wiadomosci owyniku pobytu p. Dr. Puciovskego
w Toruniu.

Z podszoradaniem

Pełporyk



25 II 30/18